KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 16go Stycznia 1868 r. | № 11. | Lat 47. | Dnia 4 (16) Stycznia 1868 r.

Czwartek. | Rano ciepła st. 1, w połud: c. st: 2 Wys. wody st: 6 c. 5 (w mferze). | Wschód Słońca g. 8 m. 4 Zachód „ „ 4 „ 17 | Jutro, Śgo Antoniego Opata.

— *Naczelnik Warszawskiego Okręgu Żandarmskiego*, podaje do publicznej wiadomości, iż zgodnie z rozkazem JW. Jenerał-Feldmarszałka, Hrabiego Namiestnika w Królestwie Polskiem, wydanym pod dniem 31 Grudnia (12 Stycznia) 1867/8 roku, cała korrespondencja w przedmiocie rozpatrywania praw urzędników w razie wstępowania ich do służby Rządowej, oraz skreślenie praw młodych ludzi wstępujących do Szkoły Głownej, odprawianą ma być odtąd do Przybocznej Kancelarji JW. Hrabiego Namiestnika,— dla tego wszystkie osoby interesowane powinny odtąd zwracać się z prośbami w podobnych razach do pomienionej Kancelarji. (Dz. W.)

— Jego Wysokość Xiążę Mikołaj *Oldenburgski*, raczył przybyć z Lublina do Warszawy.

— *Komora Alexandrowo* niniejszem ogłasza, iż w dniu od 8 (20) do 12 (24) Stycznia r. b., sprzedawane będą w mieście Włocławsku, przez publiczną licytację towary skonfiskowane, oszacowane na rs. 5,200, a mianowicie: wyroby bawełniane, wełniane, lniane, płótno lniane, gotowe damskie ubiory zimowe i różne inne drobne towary. Wyż rzeczone przedmioty sprzedawane będą małemi partjami; sprzedaż odbywać się będzie każdodziennie, od godziny 10ej z rana do 1ej i od 3ej do 6ej po południu. (Dz. W.)

— Przyjechali do Warszawy: Jenerał artylerji Baron *Korff*, z Berlina; Rz: R. S. *Wolkow*, z Pskowa; dymis: Jenerał-Major *Małachowski*, z Kijowa.

— Jutro, w Kościele Śgo Alexandra, o godz: 11ej z rana, odbędzie się żałobne Nabożeństwo za spokój duszy ś. p. Emilji z Hr: Ossolińskich Hr: *Krasińskiej*, o której skonie w dniu 14 b. m. w Krakowie nastąpionym, wczoraj donieśliśmy. (200)

— Jutro, w Kościele Narodzenia N. MARJI PANNY, przy ulicy Leszno, odbędzie się żałobna Wotywa, o godzinie 9tej rano, za duszę ś. p. Antonniny z Orłowskich *Hubertowej*, na którą zaprasza się Krewnych, Przyjaciół i Znajomych. (210.)

— Za duszę ś. p. Marjanny z Znamierowskich i Józefa małżonków *Chrapczyńskich*, w czwartą bolesną rocznicę, odbędzie się Msza Śta, w Kościele parafijalnym Śgo Krzyża, zaś dnia 17go b. m., to jest w Piątek, o godzinie 10ej rano, na którą pozostałe Dzieci, Krewnych i Znajomych zapraszają. (157.)

— W dniu wczorajszym, o godzinie 7ej wieczorem, pobłogosławiony został związek małżeński przez JX. Kanonika *Leskiego*, Administratora parafji Śgo Alexandra, zawarty między Panem Antonim *Rościszewskim*, Obywatelem Ziemskim, a Panną Gabrjelą *Bońkowską*, córką Ignacego, Rzeczywistego Radcy Stanu i Izabelli ze Strzedułów.

— Dziś zatem w Teatrze Rozmaitości przez Szanowne Amatorki i Amatorów, na dochód ubogich, pod opieką Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności zostających, pierwsze przedstawienie obrazów żywych. O ile nam wiadomo, wczoraj już wszystkie prawie bilety rozkupione zostały na to widowisko. Niewątpliwie dziś i reszta z nich rozebraną zostanie, bo konkurencja o pozyskanie miejsc nawet na drugą reprezentację, w przyszłym tygodniu dać się mającą, jest już wielka. Osoby, które wczoraj miały sposobność być na próbie, nie mogą się odchwalić, jak piękne jest to widowisko. Pierwszym obrazem jest „Eleonora i Tasso". Dekoracja wyobraża pałacową komnatę. Występują tu jako Eleonora Pani Hr: K., damami jej assystującemi są Panie: K. i F., niemniej Pani M. jako zakonnica i Pani G. jako dama z mandoliną. Tassa przedstawia P. O. Do obrazu tego muzyka za kulisami (arfa, wiolonczella i skrzypce), gra kompozycję Niedermeyera „Le Lac". Drugim obrazem jest „Rebeka i Eleazar". Rzecz się dzieje na Wschodzie. U źródła stoi Rebeka (Pani K.), z towarzyszkami swemi (Pani Hr: K. i Pani G.). Eleazar (Pan M. Z), ofiaruje jej złote ozdoby; w głębi obrazu dwaj podróżni prowadzą wielbląda (Hr: K. i P. W.). Przy przedstawieniu tego obrazu, muzyka za sceną wykonywa modlitwę z opery „Mojżesz" Rossiniego. Z kolei trzecim obrazem jest „Mignon odszukana wśród cyganów. W obrazie tym przyjęły udział: Pani M., dalej Pani B. (Mignon), L. i F. (cyganki), PP. C. K. Cie: i J. (cyganie), oraz Pan P. Dekoracja wyobraża miasto, a muzyka wykonywa „Staendchen" Schuberta. Obraz oświecony jest światłem magnezjowem. Nakoniec czwartym obrazem jest „Dobroczynność". W ubogiej izdebce starzec schorzały (P. S.), spoczywa na krześle, a obok niego stoją: córka jego (Pani B.) i syn (Pan O.). Siostra Miłosierdzia (Pani G.) przyprowadza dobroczynną damę (Panią L.), której nadobne dziecię (Panna L.), ofiaruje starcowi jałmużnę. Muzyka wykonywa Gounoda „O Salutaris hostia"; każdy obraz po dwa razy zmieniany, cztery razy jest przedstawiony. Oprócz tych obrazów, artyści sceny Warszawskiej grają dwie komedje, to jest z P. Żółkowskim „Uściskajmy się!" i z P. Królikowskim „Doktor Robin". Niedziwota więc, że widowisko, o którem piszemy tak zajmujące a z celem dobroczynnym złączone, nader licznych jest w stanie sprowadzić widzów.

— Dziś o godzinie jedenastej z rana odbyła się próba jeneralna pięknej opery Aubera, p. n. „Niema z Portici," która jutro ma być przedstawioną przez Artystów Włoskich. Opera ta kilkakrotnie już wznawiana w Warszawie, zawsze zyskiwała przychylne

przyjęcie na jakie ze wszech miar jako jedno z arcydzieł tegoczesnej muzyki zasługuje.

— Tłómacz komedji Wiktora Sardou: „Ćwiartka papieru“ i wielu innych, obecnie zajął się przekładem komedji cztero-aktowej Legouve'go, pod tyt: „Miss Suzanne“. Komedja ta dotyka ważnego zadania społecznego, wychowania kobiet, które dziś w Europie niemałe budzi zajęcie.

— Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przedstawiono komedję tyle lubioną przez publiczność, p. n. „Było to pod Wagram,“ i rzęsistemi oklaskami przyjmowano starych inwalidów wzorowo role w niej grających, t. j. PP: Królikowskiego i Chęcińskiego.

— W Niedzielę podczas maskarady, ma być przedstawiona obecnie wznawiająca się krotochwila ze śpiewem oryginalnie napisana, p. n. „Po maskaradzie.“ Sztuczka ta po raz pierwszy wystawioną była dnia 20 Czerwca 1844 r.; wówczas role w niej przedstawiali: Pan Żołkowski, Panna Damse i ś. p. Oliwiński.

— W dniu 17 (29) b. m., w sali Resursy Obywatelskiej, danym będzie Koncert na wiolonczelli przez Pana Adama *Herman*.

— Zwracamy uwagę Szanownego wydawcy „Encyklopedji Powszechnej“, że w niej opuszczony jest opis Meklemburga. A tymczasem w historji Sławiańszczyzny Północnej, kraj ten grał nader ważną rolę. Należałoby zwrócić większą i staranniejszą na kraj ten uwagę; a to co o nim powiedziano pod wyrazem *Obotryci*, jest tak maluczkie pod każdym względem, że już lepiej było całkiem wyraz ten opuścić, niż kilkunastu wierszami zbywać przedmiot tak ważny nie tylko w dziejach Sławiańskich, ale nawet w ogóle w Historji Zachodniej Europy. — *J. P.*

— Zeszytu pierwszego Szkiców humorystycznych p. n. „Mucha,“ jak się dowiadujemy, już rozeszło się 700 exemplarzy i to w samej Warszawie, tak, że dotąd nie można było zadosyć uczynić żądaniom z prowincji.

— „Ekonomista“, pismo miesięczne, poświęcone Ekonomice, Statystyce i Administracji, z dodatkiem tygodniowym informacyjnym, pod nazwą: „Merkury“, Zeszyt X i XI, na miesiące: Październik i Listopad 1867 roku, wyszedł z druku.

— Z powodu rozpoczęcia druku rozgłośnego romansu, p. n. „Najnowsze Tajemnice Paryża,“ przez Aureljana Scholla, w „Przeglądzie Tygodniowym,“ wiele osób dopytuje się gdzie można przenumerować to pismo, Redakcja więc ma honor donieść, iż prenumeruje się ono w Warszawie we wszystkich kantorach pism perjodycznych i w Redakcji przy ulicy Nowolipie Nr 2414/15.

— Xięgarnia i skład nót muzycznych, pod firmą E. *Wende i Spółka*, na Krak:-Przedm:, w domu Pana Bayera, Nro 412a, otrzymała na skład główny następującą nowość: Struve, Prof: Dr Fil:, „O emancypacji Kobiet,“ cena kop: 30. Broszurka ta jest również do nabycia we wszystkich xięgarniach Warszawskich i na prowincji.

— Zaprojektowane przez nas w roku zeszłym, narysowania mappy kolei żelaznych środkowej Europy na ścianie jednej z sal dla podróżnych, na wzór takiejże mappy w Wiednju, przyszło do skutku, na drodze Warszawsko-Wiedeńskiej.— Jest to rzecz bardzo przyjemna dla osób wyczekujących na pociągi; oryginalność bowiem pomysłu i dobre zużytkowanie ściany, zwraca każdego uwagę. Możeby i inne Banhofy, dobrą tę myśl naśladować raczyły.

— O ile z pewnych pogłosek wnioskować można, to kolej żelazna Warszawsko-Terespolska sięgająca do Brestia Litewskiego, ma być przedłużoną na Smoleńsk do Moskwy, i roboty z przyszłą już wiosną rozpoczęte zostaną.

— Wczoraj po południu zaczął padać deszcz rzęsisty, skutkiem którego nastała taka ślizgawica, że zaledwie utrzymać się było można na nogach. Odwilż dziś kompletna; sanna popsuta.

— Dowiadujemy się, iż Pan G. Centnerszwer, ma zamiar urzeczywistnić myśl podawaną niejednokrotnie przez tutejsze pisma o urządzenie w Warszawie kantoru roznoszenia gazet.

— Podług z prowincji zgodnie spływających doniesień, oziminy są zupełnie śniegiem zakryte i przed mrozem zabezpieczone. Z tego powodu wiele jest nadziei pomyślnego zbioru, byle tylko później niekorzystne wpływy atmosferyczne takowych nie zwichnęły.

— Przyrząd pomysłu Galibert'a, zabezpieczający od skutków zaduszenia pośród dymu lub wyziewów duszących, o którym w Sobotę w „Kurjerze Warszawskim“ pisaliśmy, sprowadziło do Warszawy Biuro techniczne PP: Kraft'a i Kuksz'a.

— Czytamy w „Gazecie Policyjnej:“— W rozstrzygnięciu nastręczającej się kwestji, czyli chleb Pruski z zagranicy nadsyłany, jako też i chleb na sposób Pruski przez tutejszych piekarzy wypiekany, należy podciągać pod ogólne przepisy o wypieku i sprzedaży chleba, zadecydowano: Chleb Pruski za granicą wypiekany i na sprzedaż do Królestwa przywożony, nie podciągać pod ogólne przepisy co do wagi i ceny; co się zaś tyczy chleba przez tutejszych piekarzy wypiekanego i za Pruski wydawanego, to gdy takowy nie będzie się odnosił do gatunku chleba zbytkowego, lecz będzie zwykłym chlebem pytlowym, w takim razie wyrabianym być winien i sprzedawanym wedle ogólnych o wypieku i sprzedaży chleba przepisów.

— W dniu onegdajszym, Józef Maximow, dymisjonowany żołnierz, w wieku lat 45, pracując jako robotnik w garbarni pod Nrem 2310c, exystującej, przez własną nieostrożność schwycony został przez maszynę za prawą rękę, skutkiem czego uległ złamaniu takowej. (Dz. W.)

— Złożono w Redakcji *Kurjera Warszawskiego* od K. (za zawód uczyniony przez Pannę B.....) rs. 1, dla biednej kobiety z czworgiem dzieci przy ulicy Nowolipki.

— Wspomnieliśmy niegdyś o nader praktycznych maszynkach do robienia masła, jakie okazały się w oddziale Angielskim, na Wystawie Paryzkiej, i że P. Berliński, właściciel znanego składu nasion, zamierza takowe sprowadzić. Otóż obecnie donieść możemy, że maszynki te już nadeszły do składu P. Berlińskiego, który bawiąc w Paryżu, znajdował się przy próbach tych maszyn i naocznie przekonał się o ich doskonałości. Zdanie to potwierdzają również osoby, które te maszynki od P. Berlińskiego nabyły. Sy-

stem ich jest nader prosty, całe działanie odbywa się za pomocą ciśnienia atmosferycznego i ztąd maszyny te nazwane zostały „barattes atmosphèriques“. Za ich pomocą w przeciągu kilku minut otrzymujemy wyborne świeże masło z mleka, które pomimo tego, nie przestaje być zdatnem do użytku. Dla tego nowość ta zasługuje na uwagę Gospodyń naszych, które tak często skarżą się na brak dobrego masła.

— Baryton Steller, znany w Warszawie, należy do grona artystów opery Włoskiej w Paryżu; przy pierwszym wstępie w „Lukrecji Borgia“, powszechnie się podobał.

— Pani Wilhelminie Norman - Neruda, i Pannie Marjannie Neruda, znanym w Warszawie, po koncercie pożegnalnym w Pradze, ofiarowano dwa wieńce laurowe.

— W Berlinie, na tamtejszym Teatrze Fryderyka-Wilhelma, spotykamy trzy nazwiska polskie pomiędzy tamtejszemi aktorami, mianowicie: Lipskiego i dwóch Zezińskich (Leżyńskich?).

— Sławny kompozytor „Żydówki“ Hallevy, używał, wedle opowiadania naocznych świadków, szczególniejszego środka do rozbudzenia swej muzykalnej fantazyi; był to garnek napełniony wodą, postawiony nad ogniem; szmer monotonny zaczynającej się gotować wody, był dla Halleve'go muzyką, budzącą w nim najrozmaitsze melodyjne pomysły. Zazwyczaj komponował on, podczas kiedy brat jego, Leon Hallevy, siedział obok niego i układał mu słowa do libretta.

— Na ulicach Tuluzy, w końcu Grudnia, z zajęciem i ciekawością zwracano uwagę na osobę w pielgrzymim stroju. Była to młoda i piękna Hiszpanka, Saturnina Lopez y Alonzo. Będąc dotknięta cholerą w Madrycie, przyrzekła sobie, że jak wyzdrowieje, pójdzie pieszo do Rzymu i Jerozolimy. Zamiar ten wykonała z odwagą zadziwiającą. Z Madrytu wyszła 18go Marca. Do Rzymu przybyła na 27my Czerwca, gdzie obecną była przy uroczystościach kanonizacyjnych. W Jerozolimie już znajdowała się 10go Sierp., gdzie zwiedziła wszystkie miejsca święte. Uszczęśliwiona z dopełnionego wotum, z wzmocnioną wiarą i licznemi miłemi wspomnieniami, wróciła bez żadnego złego wypadku do rodzinnego miasta Madrytu.

— Ponieważ cena wełny zależy nietylko od jej cienkości, ale i od starannego wymycia, donosimy więc właścicielom owczarń iż firma PP. Adolfa Hetsei i Comp. w Peszcie, przy ulicy Śej Doroty Nr 4ty, ogłasza sprzedaż apparatów i substancyi oczyszczających wełnę, po nader nizkich cenach.

Wiadomości Zagraniczne.

AFRYKA.— Dziennik Florencki „Nazione“ z 11go Stycznia, podaje szczegóły z Abissynji, niewiadomo jaką drogą otrzymane. Donosi on, że Pułkownik Merewether opuścił Senafe i przybył do Addigraht (o 37 mil Angielskich dalej na Południe położonego), W drodze napotykał tylko mało-znaczące trudności, które łatwo przezwyciężył. Stan wojsk Angielskich jest zadowalający; otrzymują one w obfitości od mieszkańców wodę i trawę dla zwierząt. Epidemia pomiędzy końmi jazdy ustała zupełnie. Od jeńców nie ma żadnych wiadomości. Król Teodor zbliża się do Laska. (N. P. Ztg).

ANGLJA. *Londyn*, *11 Stycz.*— Pod tytułem „Leaves from the Journal of our life in the Highlands“, wyszedł w tych dniach dziennik czyli pamiętnik Królowej, obejmujący epokę od 1848 do 1861 r. Wszystkie gazety podają wyciągi z niego, oddając pochwały prostocie opowiadania.— Rodzina królewska wysyła dwóch Reprezentantów na pogrzeb zwłok Cesarza Maxymiljana do Wiednia. Królowa swego pierwszego Szambelana, Lorda Raglan, a Xiążę Walji swego Adjutanta, Vicehrabiego Hamilton.— Starszy syn Lorda Russel. Vicehr. Amberley, powrócił ze swą małżonką z Ameryki, gdzie podróżował kilka miesięcy. — Professor Charles Wheastone, któremu zawdzięczamy szereg ważnych odkryć w dziedzinie telegrafji, podniesiony został do godności Kawalera.— W Irlandji krążą pogłoski o mającym nastąpić wkrótce wybuchu. Podobno także Fenjanie egzercytują się nocami w rozmaitych miejscach. — U aresztowanego niedawno w Dublinie Fenjana Lennon, znaleziono ważne papiery, rzucające światło na plany Fenjanów. (Nordd. All. Ztg).

FRANCJA. *Paryż*, *12 Stycz.* — Doktorowie Nelaton i Kolb, dokonali wczoraj z powodzeniem bolesnej i niebezpiecznej operacji na pośle Pruskim, Hr. Goltz. Stan zdrowia Hrabiego jest zadowalający, jednakże musi on na długi czas wstrzymać się od zajęć.—Znany kaznodzieja protestancki A. Coquerel zmarł onegdaj. ((Ind. Bel.)

JAPONJA. *Jeddo*, *6 Grud.* (przez St. Francisco).— Władza Rządowa przeszła z rąk Taikuna, który ją złożył, do Mikado, Władcy duchownego. — Otwarcie Portu tutejszego odroczono do 1go Kwiet. (Schl. Ztg),

MEXYK. — „Ajencja Reutera“ donosi z Nowego-Yorku, pod datą 2go Stycznia, że zaburzenia w Jukatanie nie ustają. Powstańcy osadzili Murida. W skutku tego powstania, Prezydent Juarez zarządził wygnanie wszystkich Imperjalistów z Mexyku. (N. P. Z.)

TURCJA. *Konstantynopol*, *8 Stycz.*— „Levant-Herald“ donosi, że przed niedawnym czasem przybyła tu deputacja z Czarnogóry, domagająca się od Porty sprostowania granic, przystępu portowego do morza Adrjatyckiego, oraz zniesienia blokhauzów, pobudowanych na territorium Czarnogórskiem. Żądania te zostały przez Portę odrzucone. (N. P. Ztg).

Ostatnie Wiadomości.

Widoki pokojowe, szerzące się coraz bardziej, wywołały w Państwach, których położenie finansowe wymaga wszelkiej możebnej oszczędności, życzenie zredukowania budżetu militarnego. Do liczby ich należy Austrja, a depesze z Wiednia wspominają już o projekcie Gabinetu zmniejszenia wydatków na armję o 61 miljonów. Okoliczność ta ma nawet być powodem podania się do dymisji Ministra wojny FMP. John. Drugim symptomatem pokojowym ma być także chęć Austrji zbliżenia się do Prus.—Dowodem tego jest energiczne wystąpienie na zewnątrz. Hr: Menabrea który przesłał do Madrytu notę, dotyczącą ustępu mowy tronowej przy otwarciu Kortezów dnia 27go z. m., i wzmiankującą o gotowości Rządu Hiszpańskiego do wsparcia Papieża.

W Londynie otrzymano z Suezu, pod datą 13 go z. m. doniesienie, iż Xiążę Tigru podjął się zaopatrzenia w żywność armji Angielskiej i w tym celu dostarczył już 2,000 wołów. Od jeńców Abissińskich i Króla Teodora, nie ma nowych wiadomości.

Wiedeńska „N. Freie Presse“ z 13go b. m. donosi, iż Ministerstwo ma wydać wkrótce następne akta prawodawcze: 1) polecenie względem złożenia przysięgi na konstytucję przez wszystkich urzędników; 2) postanowienie względem kontrasygnowania przez Ministerstwo odpowiedzialne wszelkich rozporządzeń Cesarskich; 3) dekret uznający za usunięte przez konstytucję wszelkie ograniczenia Izraelitów w Galicji co do nabywania własności gruntowej. (Nord. Allg. Ztg).

Rozmaitości. — Z Mödling donoszą pod d. 4 b. m.: We wsi M. pod Wiedniem, mieszka w posiadłości swojej młody, bogaty, powszechnie szanowany młodzieniec. Od niejakiego czasu zauważano, że ile tylko razy wracał ze Stolicy, był głęboko zamyślony; jednakże zaledwie przenocował na wsi, znów wracał do miasta. Nieodgadniony był powód smutku i codziennych wycieczek. Jak zwykle tak i wczoraj Pan W. wyjechawszy ze wsi rano, pówrócił dopiero o 11ej w nocy, a oddawszy cugle stangretowi rzekł: „Te 4ry konie są twoje, bywaj zdrów“, i poszedł spiesznie do swego pokoju, a za nim ulubiony jego pies. Zdziwiony stangret tym niespodziewanym podarunkiem, przeczuwając jakieś nieszczęście, zawołał chłopca ze stajni, oddał mu konie, a sam pośpieszył za Panem. Zaledwie wszedł do przedpokoju, słyszy strzał, wbiega do sali i widzi Pana bladego, ale siedzącego na krześle z pistoletem w ręku. W chwili kiedy P. W. przyłożył pistolet do czoła, pies uchwycił go za rękę i strzał minął głowę nieszczęśliwego. Dopiero kiedy służący wziął pistolet z ręki Pana, pies puścił ją i zaczął się radować i szczekać. Pan W. leży niebezpiecznie chory.

Fraszka. — Ah! doktorze, cierpię na okropny ból głowy; powiedz mi jaka jest przyczyna tego bólu? — Bądź Pan spokojny, sekcja nam to wyjaśni.

— Przypominamy, że w Resursie Kupieckiej, dnia 18go b. m., to jest w Sobotę, o godzinie 8ej wieczorem, odbędzie się Wieczór Tańcujący dla Członków i ich rodzin, na który bilety wydawane będą, dnia: 16, 17 i 18, od godziny 3ej po południu, do 7ej w wieczór, w Resursie.

DONIESIENIA.

TEATR WIELKI.

Dziś: *Halka.*—Jutro: *Niema z Portici*, przez artystów Włoskich. Abonament A, Nr 11.

TEATR ROZMAITOŚCI.

Dziś: *Obrazy.* — *Uściskajmy się.* — *Doktor Robin.* —Jutro: *Przysięga Horacego.*— *Gra w komórki.*— *Po maskaradzie.*

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

Dnia 16 Stycznia 1868 r.

Monety i Papiery:	Żądano		Płacono	
	Ruble i Kopiejki sr.			
Pół imperjały rosyjskie rs. 5 k. 96.				
Dukaty holenderskie rs. 3 k. 42.				
Obligi skarbowe 100 rs., (oprócz kup:)	—	—	—	—
Listy zast: 3 okresu, I. s., za rs. 100,	80	50	80	25
Listy zast: 3 okresu, II. s., za rs. 100,	68	75	—	—
Listy likwidacyjne za rs. 100 . . .	58	25	57	75
Nowa Ros. pożyczka prem: z r. 1865,	116	50	—	—
„ „ „ z r. 1866,	114	50	114	—
Bilety Banku Cesarstwa z r. 1860,	79	—	78	25
Akcje Drogi żel: War:-Wied: za szt:;	—	—	—	—
Akcje Drogi żel: Warsz:-Bydgoskiej,	54	33	53	68
Akcje Głów: Tow: Ros: Dróg żelazn:,	—	—	—	—
Akcje Drogi żelaznej Warsz:-Teres:,	80	50	80	—
Akcje Fabryczno-Łodzkie . . .	78	—	—	—

Wartość kuponu bież: od Listów zas: od rs. 100, rs.—k. 2 $6\frac{2}{3}$
Od Listów likwidacyjnych k. $51\frac{1}{9}$

Berlin. Wexel 100 tal: 2 m. $117\frac{5}{8}$ do $117\frac{5}{8}$ %.
Wiedeń. Wexel 150 Z. W. 2 m. 100 do — %.

Ceny Targowe Warszawskie.—D. 15 Stycznia płacono: Za korzec pszenicy od rs: 8 k: 60 do rs: 9 kop. 75; żyta od rs: 6 kop: 80 do rs: 7 kop: 5; owsa od rs. 2 kop: 95 do rs: 3 kop: 7; gryki od rs: 4 kop: 65 do rs: 4 k: 80 kartofli od rs: 2 k: 55 do rs: 2 k. 70.

Okowity płacono dnia 15go Stycznia za wiadro od rs: 4 k: 17 do rs: 4 k: 22; za garniec od rs: 1 k: 36 do rs: 1 k: 37.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego.— Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.— Redaktor S. *Bogusławski.*